

ROSJA NAJWIĘKSZYM EMITENTEM METANU W SEKTORZE OIL & GAS

Z najnowszego raportu Międzynarodowej Agencji Energetycznej wynika, że emisje metanu związane z sektorem naftowo-gazowym spadły w ubiegłym roku o 10%. Eksperci Reutersa zauważają jednak, że nie jest to efekt skoordynowanych działań branży lecz po prostu zmniejszenia „produkcji”.

Metan jest gazem, który w pierwszych 20 latach obecności w atmosferze posiada ponad 80 razy bardziej szkodliwy wpływ na ocieplenie klimatu niż dwutlenek węgla. Niestety, może on „wyciekać” z infrastruktury naftowej oraz gazowej - jak np. rurociągi.

Agencja Reutersa informuje, powołując się na raport MAE, że w ubiegłym roku szeroko rozumiana działalność związana z ropą i gazem odpowiadała za emisję ponad 70 milionów ton metanu. To 10% mniej niż w 2019 r.



Reklama

„Duża część spadku emisji metanu w 2020 roku nastąpiła nie dlatego, że firmy bardziej dbały o unikanie wycieków, ale po prostu wydobywały mniej” - dowiadujemy się z opracowania MAE. Eksperci agencji wprost mówią o swoich obawach związanych z tym, że spadkowy trend zostanie odwrócony wraz ze wzrostem „produkcji”.

W scenariuszu zrównoważonego rozwoju przygotowanym przez MAE jest z kolei mowa o tym, że uniknięcie najbardziej niebezpiecznych skutków globalnego ocieplenia, wymaga potężnych redukcji

emisji metanu w sektorze energetycznym. Do 2025 roku wskaźnik musiałby spaść poniżej 50 mln ton, zaś do 2030 poniżej 25 mln t.

Największymi emitentami metanu w branży oil&gas były w ubiegłym roku odpowiednio Rosja, Stany Zjednoczone oraz Iran.